

Przedmiotem pracy jest instytucja kary umownej, która rozumiana jest jako ustalone z góry świadczenie odszkodowawcze przewidziane na wypadek naruszenia więzi obligacyjnej przez dłużnika. Jej zastrzeżenie jest umowną regulacją przyszłej odpowiedzialności odszkodowawczej. Tego rodzaju postrzeganie kary umownej uzasadnione jest brzmieniem treści art. 483–484 k.c., które stanowią o karze umownej jako cywilnoprawnej sankcji niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Zatem słusznym i właściwym poczynieniem było przedstawienie tej instytucji na tle obecnie obowiązującego prawa cywilnego.

Przedstawienie problematyki kary umownej jest uzasadnione ze względu na trzy kluczowe kwestie.

Pierwszą przyczyną jest znaczenie kary umownej w stosunkach zobowiązaniowych, dla których ogólny zakres obowiązku naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania jest niewystarczający. W szczególności chodzi o stosunki obligacyjne, które zmierzają do zaspokojenia niemajątkowych interesów wierzyciela. Rozwój tego rodzaju stosunków oraz konieczność ochrony tych interesów stanowi istotny przejaw rozwoju prawa cywilnego, ściśle powiązanego ze sferą autonomii woli stron. Jednocześnie ustawowy model odpowiedzialności odszkodowawczej pozostaje w prawie cywilnym dostosowany do majątkowego charakteru świadczenia. Zatem wymaga pogłębionych rozważań ustawowe rozszerzenie zakresu kompensacji szkód niemajątkowych. Kara umowna jest właściwą instytucją do zapewnienia wierzycielowi stosownej rekompensaty, gdyby nie mógł on uzyskać odpowiedniego odszkodowania na podstawie ogólnych przepisów kodeksu cywilnego. Jest to racjonalne rozwiązanie, gdyż prawodawca pozwala zastrzec świadczenie nieprzedstawiające wartości majątkowej, w związku z czym, praktycznym rozwiązaniem jest możliwość zezwolenia stronnym umowy określenia kompensacji, która będzie przysługiwać uprawnionemu, jeżeli nie otrzyma on świadczenia głównego zgodnie z treścią

umowy. W rezultacie, kara umowna stanowi instytucję prawną umożliwiającą ustalenie interesu przez strony umowy, jaki wierzyciel ma we właściwym wykonaniu zobowiązania, oraz wyjęciu tej kwestii spod oceny sądowej.

Problematyka pracy została również przedstawiona z tego względu, iż możliwość właściwego pełnienia przez karę umowną funkcji, determinowana jest sposobem wykładni i właściwej regulacji art. 483–484 k.c. W tej mierze orzecznictwo sądowe jak i doktryna prawa uwidaczniają rozbieżności. Różnice zdań dotyczą np. przesłanki braku wystąpienia szkody po stronie wierzyciela w zakresie żądania przez niego zapłaty kary umownej przy jednoczesnej niedopuszczalności sądowej kontroli tej przesłanki, czy też możliwości kumulacji kar umownych.

Trzecim argumentem uzasadniającym zajęcie się kwestią kary umownej jest zamiar przeanalizowania instytucji prawa kontraktowego jaką jest kara umowna, gdyż na przestrzeni czasu, przemianom uległy stanowiska dotyczące znaczenia autonomii woli stron oraz niemajątkowych aspektów stosunków obligacyjnych.